

Do Babci

Kocham Cie mocno

I oczom nie wierzę

Że panią tak zacną

Twój mąż kocha szczerze

Że bycie kobietą

Nie lada wyzwanie

A miłość jest metą?

Oto jest pytanie

Bóg trzyma w objęciach

I pragnie Ci przyrzec

Że On to jest Sędzia

I prawdy zna tyle

Nie można zbyt szybko

Życia skreślić wcale

Dopraw je szczyptą

Miłości w boskiej chwale

Za długo już czekałaś

Na jasne znaki z nieba

Twe serce to nie skała

Daj mu kawałek chleba

Zapamiętałaś czasy

Gdy życie było bajką

Lecz życie to nie wczasy
To piosnka nad fujarką
Nie warto budzić waśni
I szeptać za plecami
Gdy prawda taka właśnie
Jesteśmy tacy sami
Nie po to Bóg nas stworzył
By rzucać kamieniami
Lecz oczy nam otworzył
Jesteśmy tacy sami
Ta włócznia, którą dzierzysz
I którą możesz ranić
Cierpienia nie uśmierzy
A tylko może zabić
I kocham Cię tak mocno
I kocham Cię tak szczerze
Palca nie muszę wsadzać
Kocham Cię, więc uwierzę

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Keygajiya, dodano 11.03.2018 07:19

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.